PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, sobota 8 marca 1930 r. Nr. 56

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Prasa niemiecka z 7.III. w depeszach z Warszawy donosi o pomyślnem zakończeniu rokowań handlowych polsko - niemieckich: Według informacji dzienników podpisanie traktatu handlowego nastąpić ma z początkiem przyszłego tygodnia.

Dzienniki demokratyczne wyrażają zadowolenie z pomyślnego ukończenia rokowań.

Vorwärts wskazuje, że wprawdzie przeciwko traktatowi podniosą się w Niemczech protesty ze strony kół zainteresowanych, niemniej jednak szanse, jakie rokuje niemieckiemu przemysłowi ukończenie wojny celnej, a masom konsumentów — import tańszej wieprzowiny z Polski, mają znaczenie rekompensaty, conajmniej wyrównującej straty tych kół. Znaczenie zawarcia traktatu handlowego dla tak bardzo koniecznej poprawy stosunków niemiecko - polskich nie ulega wątpliwości. Sukces ten w znacznej mierze zawdzięczać należy posłowi Rauscherowi oraz instrukcjom powołanego przez socjal-demokratów rządu niemieckiego.

Vossische Ztg. 6.III w koresp. z Warszawy pisze, że wypadki berlińskie śledzi polskie społeczeństwo z naprężeniem, ponieważ los układu likwidacyjnego jak słusznie to dostrzeżono, odbije się na traktacie, za wyjątkiem wzajemnych zobowiązań celnad którym prace dopiero co ukończono, będzie zawarty na 1 rok i automatycznie się przedłuża, jeżeli nie zostanie wypowiedziany. Obejmuje on prawie wszystkie sprawy, które miały się znaleźć w wielkim traktacie, zawyjątkiem wzajemnych zobowiązań celnych, wzamian których przyjęto zasadę największego wzajemnego uprzywilejowania.

W kołach handlowych przedstawicielstw zagranicznych w Polsce oczekuje się znacznego wzmożenia niemieckiego przywozu po ratyfikacji tego traktatu. Wobec zabezpieczenia dla Niemiec praw największego uprzywilejowania będą one stanowiły konkurencję przedewszystkiem dla krajów dalej położonych, a dopiero w drugim rzędzie dla polskiego przemysłu, który nadal korzystać będzie z dotychczasowej ochrony celnej.

Traktat handlowy ma być w Berlinie złożony jeszcze przed głosowaniem nad układem likwidacyjnym, tak iż można przewidywać wówczas oddziałania tego porozumienia.

Frankfurter Ztg. 6.III. w koresp. z Warszawy pisze, że we wtorek wieczorem delegacje polska i niemiecka ostatecznie uzgodniły sprawę filji trzech niemieckich towarzystw żeglugi, które otrzymają koncesje w Polsce Obecnie zatem nic już nie stoi na przeszkodzie parafowania traktatu handlowego. Jedynie należy jeszcze przeprowadzić rokowania co do zniesienia istniejących ogólnych zakazów dowozu, gdyż zakazy stosowane tylko wobec Niemiec upadają z chwilą wejścia w życie traktatu handlowego. Z chwilą jednak, gdy Polska przystąpi do konwencji celnej genewskiej, te zakazy również upadną.

Dziennik zaznacza, że właśnie w tych dniach mija 5 lat, odkąd rozpoczęła się wojna celna między Niemcami a Polską.

Börsen Zeitung 7.III. w alarmującej korespondencji z Gdańska ostrzega przed niebezpieczeństwem, jakie zagrażać ma życiu gospodarczemu Wolnego Miasta ze strony polsko - niemieckiego traktatu handlowego. Podczas gdy obecnie Gdańsk obok Gdyni jest jedynym portem otwartym dla Polski, to po ukończeniu wojny celnej z Polską Hamburg, Szczecin

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, sobota 8 marca 1930 r. Nr. 56

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Prasa niemiecka z 7/III. w depeszach z Warszawy donosi o pomyślnem zakończeniu rokowań handlowych polsko - niemieckich. Według informacji dzienników podpisanie traktatu handlowego nastąpić ma z początkiem przyszłego tygodnia.

Dzienniki demokratyczne wyrażają zadowolenie z pomyślnego ukończenia rokowań.

Vorwärts wskazuje, że wprawdzie przeciwko traktatowi podniosą się w Niemczech protesty ze strony kół zainteresowanych, niemniej jednak szanse, jakie rokuje niemieckiemu przemysłowi ukończenie wojny celnej, a masom konsumentów — import tańszej wieprzowiny z Polski, mają znaczenie rekompensaty, conajmniej wyrównującej straty tych kół. Znaczenie zawarcia traktatu handlowego dla tak bardzo koniecznej poprawy stosunków niemiecko - polskich nie ulega wątpliwości. Sukces ten w znacznej mierze zawdzięczać należy posłowi Rauscherowi oraz instrukcjom powołanego przez socjal-demokratów rządu niemieckiego.

Vossische Ztg. 6/III. w koresp. z Warszawy pisze, że wypadki berlińskie śledzi polskie społeczeństwo z napreżeniem, ponieważ los układu likwidacyjnego jak słusznie, to dostrzeżono, odbija się na traktacie, za wyjątkiem wzajemnych zobowiązań celnych, nad którym prace dopiero co ukończono, będzie zawarty na 1 rok i automatycznie się przedłuża, jeżeli nie zostanie wypowiedziany. Obejmuje on prawie wszystkie sprawy, które miały się znaleźć w wielkim traktacie, za wyjątkiem wzajemnych zobowiązań celnych, wzamian których przyjęto zasadę największego wzajemnego uprzywilejowania.

W kołach handlowych przedstawicielstw zagranicznych w Polsce oczekuje się znacznego wzmożenia niemieckiego przywozu po ratyfikacji tego traktatu. Wobec zabezpieczenia dla Niemiec praw największego uprzywilejowania będą one stanowiły konkurencje przedewszystkiem dla krajów dalej położonych, a dopiero w drugim rzędzie dla polskiego przemysłu, który nadal korzystać będzie z dotychczasowej ochrony celnej.

Traktat handlowy ma być w Berlinie złożony jeszcze przed głosowaniem nad układem likwidacyjnym, tak iż można przewidywać wówczas oddziałania tego porozumienia.

Frankfurter Ztg. 6/III. w koresp. z Warszawy pisze, że we wtorek wieczorem delegacje polska i niemiecka ostatecznie uzgodniły sprawę filji trzech niemieckich towarzystw żeglugi, które otrzymają koncesje w Polsce. Obecnie zatem nic już nie stoi na przeszkodzie parafowania traktatu handlowego. Jedynie należy jeszcze przeprowadzić rokowania co do zniesienia istniejących ogólnych zakazów dowozu, gdyż zakazy stosowane tylko wobec Niemiec upadają z chwilą wejścia w życie traktatu handlowego. Z chwilą jednak, gdy Polska przystąpi do konwencji celnej genewskiej, te zakazy również upadną.

Dziennik zaznacza, że właśnie w tych dniach mija 5 lat, odkąd rozpoczęła się wojna celna między Niemcami a Polską.

Börsen Zeitung 7/III. w alarmującej korespondencji z Gdańska ostrzega przed niebezpieczeństwem, jakie zagraża ma życiu gospodarczemu Wolnego Miasta ze strony polsko - niemieckiego traktatu handlowego. Podczas gdy obecnie Gdańsk obok Gdyni jest jedynym portem otwartym dla Polski, to po ukończeniu wojny celnej z Polska Hamburg, Szczecin

i Królewiec otrzymają dzięki ulgom taryfv kolejowej ponowny dostęp do polskiego hinterlandu. Podpisanie traktatu handlowego, przewidującego w oficjalnej formie otwarcie komunikacji morskiej między Niemcami a Gdynią równa się — zdaniem autora korespondencji — uznaniu przez Niemcy korytarza pomorskiego, który bez Gdyni nie miałby, zgodnie z tezą polską, żadnej racji bytu. Tem samem Niemcy przyłączą się do akcji konkurencyjnej, jaką prowadzi Gdynia przeciw Gdańskowi. W końcu autor występuje przeciwko utworzeniu samodzielnego konsulatu niemieckiego w Gdyni, żądając aby teren portu gdyńskiego w sprawach konsularnych podlegał konsulowi niemieckiemu w Toruniu.

Neue Freie Pressee 7.III w art. wst. omawia parafowanie traktatu handlowego polsko - niemieckiego i podkreśla, że posiada ten traktat doniosłe znaczenie dla wolności komunikacji i ruchu handlowego, gdyż spowoduje on nie tylko poprawę stosunków między Polską a Niemcami, lecz otwiera zarazem możliwości dla dalej idących decyzyj i postanowień. Trudności ułożenia stosunków gospodarczych polsko - niemieckich oddziaływały także na inne kraje i ta okoliczność także sprawiała, że Austrja nie mogła dojść do porozumienia pod względem gospodarczym z jednej strony z Niemcami a z drugiej strony z Polską. Możnaby wiele jeszcze przytoczyć przykładów, dowodzących szkodliwości wojny gospodarczej polsko - niemieckiej.

Dziennik podnosi, że cały szereg mniejszych układów przygotował grunt pod traktat handlowy a głównie układ likwidacyjny stanowi ważny zwrot w sprawie porozumienia polsko - niemieckiego, tak iż bez niego nie byłby możliwy traktat handlowy.

Dalej dziennik mówi o zapowiedzianem zniesieniu wiz między Węgrami a Austrją.

Rytas 5.III. wyraża zdziwienie z powodu przyjęcia przez Niemcy na roboty rolne 72.000 polskich robotników, w tym czasie, gdy ilość bezrobotnych w Niemczech wynosi prawie 3 milj. osób. „Niemcy — pisze dziennik — tłomaczą przyjęcie robotników polskich tem, że bezrobotni Niemcy są robotnikami fabrycznymi i nie nadają się do pracy na roli".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Münchner N. Nachrichten 6.III. z powodu debaty nad planem Younga nawołuje do aktywizacji polityki zagranicznej Niemiec, która od czasu podpisania traktatu Wersalskiego ogranicza się tylko do wysłuchiwania żądań państw zwycięskich. Zwrot w tem położeniu można spowodować przez „przezwyciężenie obecnych materjalnych przeciwieństw". Na drodze zdrowego, organicznego rozwoju Europy stoją nie trudności natury duchowej, lecz traktat polityczny. Niemcy powinny zerwać z systemem zabiegania o dobry stopień ze sprawowania u państw zwycięskich i wystąpić przeciwko żałosnemu stanowi, wytworzonemu przez traktat wersalski; w ten sposób odegrałyby rolę kierowniczą w tworzeniu nowej, wolnej Europy.

Germania 7.III. pisze, że partja centrowa nie chciałaby utracić nadziei, iż wszyscy ci, którym rzeczywiście zależy na uporządkowanym pod względem politycznym i spokojnym dalszym rozwoju kraju, dojdą wreszcie do przekonania, że program uzdrowienia finansów musi być gwarantowany przez wszystkie partje, zanim zapadnie decyzja co do planu Younga. Dziennik zapytuje, czy socjaldemokracja dojrzy niebezpieczeństwo, w jakie wchodzi, gdy zwalcza to żądanie. Zaś pod adresem partji ludowej dziennik czyni uwagę, że jest więcej niż dziwną polityka, która nakłada na naród ciężary planu Younga, nie wiedząc przedtem, czy parlament zechce uporządkować skarbowość. Partja centrowa w każdym razie nie jest w stanie ponosić odpowiedzialności za tego rodzaju postępowanie. Poseł Ulitzka w swej mowie wskazał na to wyraźnie.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI.

Le Matin 5.III. zamieszcza korespondencję z Londynu pióra Sauerweina, który uważa, iż najważniejszym i najbardziej atrakcyjnym punktem programu Unji Imperjalnej jest ustosunkowanie się do rolnictwa. System ceł protekcyjnych, jest na terenie angielskim niezwykle żywotny i on właśnie pozyska w nowej partji wielu entuzjastycznych zwolenników. Gdyby nawet, konkluduje Sauerwein partja ta nie zyskała trwałych podstaw, to jednak podniesione przez nią kwestje — muszą wywrzeć znaczny wpływ na program stronnictwa konserwatywnego, które obecnie bardzo silnie przy pomocy gospodarczych i politycznych argumentów zwalcza program Unji Imperjalnej.

Le Matin 6.III. zamieszcza koresp. z Londynu pióra Sauerweina, który podnosi, iż wysunięte przez Baldwina tezy o cłach ochronnych dla artykułów spożywczych oraz o konieczności porozumienia się z dominjami w przedmiocie systemu celnego — znacznie osłabiają stanowisko Unji Imperjalnej.

La Tribuna 5.III. stwierdza ogólny upadek parlamentaryzmu, ale podczas, gdy w Niemczech i Hiszpanji upadek ten jest burzliwy, w Anglji odbywa się spokojnie. W tej ojczyźnie parlamentaryzmu upada parlamentaryzm w tem samem tempie spokojnem, w jakiem się rozwijał, a objawem tego jest spadek znaczenia liberałów, którzy mają tylko 58 posłów, nie odgrywających żadnej roli.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Chicago Daily Tribune 5.III. Koresp. z Rygi donosi, iż estońska i łotewska policja stacjonowana na granicy sowieckiej posiada dane, potwierdzające wiadomości o masowych egzekucjach chłopów rosyjskich przyłapanych podczas ucieczki z Rosji wraz z rodzinami. Oba rządy wydały policji rozporządzenie niewpuszczania uchodźców sowieckich. Zawróconych włościan władze sowieckie aresztują i rozstrzeliwują

wszystkich mężczyzn powyżej lat 16, a resztę — kobiety i dzieci deportują do północnych prowincyj.

The Daily Telegraph 4.III. przypomina labourzystom w art. wst. ich stosunek do Rosji carskiej i porównywa go z obecnym stosunkiem do Sowietów. Autor krytykuje ostro rozporządzenie rządowe, zabraniające modłów w armji na intencję prześladowanych. Dziennik stwierdza, że stanowisko rządu jest obecnie bardzo trudne, lecz winien temu sam rząd, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

The Daily Telegraph 4.III. zamieszcza korespondencję z Bukaresztu o zdemaskowaniu sowieckiego systemu szpiegowskiego na terenie Rumunji. Wśród aresztowanych znajduje się wielu wysokich urzędników rumuńskich.

Viitorul 5.III. zwraca uwagę na wzrost zbrojeń ZSRR za pomocą rozszerzania organizacji „Osoawiochim", która przeprowadza przysposobienie wojskowe na całym terenie państwa i miała w r. 1925 już 2.815.000 członków, w 1928 r. miała 4 miljony, w r. 1929 osiągnęła 5.500.000 członków, a w r. 1930 ma mieć ich 13 miljonów.

Rytas 6.III. zamieszcza na wstępie list poniewieskiego biskupa na Litwę, K. Paltarokasa, zapowiadający nabożeństwa na całej Litwie na intencję prześladowanych chrześcijan w Rosji sowieckiej. W liście swym biskup Paltarokas podkreśla prześladowania religji w ZSRR oraz podnosi konieczność walki z komunistyczną propagandą ateistyczną.

ABC 2.III. donosi, że kardynał prymas Hiszpanji ogłosił list protestujący przeciw preśladowaniu religji, zwłaszcza chrześcijańskiej w ZSRR i wzywa do współdziałania z innemi krajami w niesieniu ulgi prześladowanym.

Journal des Débats 5.III. zamieszcza artykuł Gauvain'a o konferencji celnej. Gauvain twierdzi, iż konferencja nie ziściła pokładanych w niej nadziei: zamiast spowodować obniżenie barjer celnych, zmusiła niektóre państwa do podwyższenia taryf dla pewnych towarów oraz zaniepokoiła sfery rolnicze silnie dotknięte zniżką cen ziemiopłodów.

Autor zaznacza w d. c., że konferencja winna była również wytworzyć jednolity front gospodarczy państw europejskich, który wzmocniłby stanowisko tych ostatnich w stosunkach handlowych z Sowietami; ZSRR, wyzyskując bowiem monopol handlu zagranicznego, stawia państwa uropejskie w bardzo trudnej sytuacji. Gauvain zastrzega się przytem, iż ma na uwadze jedynie stronę techniczną w organizacji stosunków gospodarczych z Sowietami: pod względem politycznym bowiem jest autor zasadniczym wrogiem stosunków z Sowietami.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Dzień Kowieński 5.III. w art. wst., nawiązującym do (znanego z depesz prasy polskiej) artykułu „Musu Vilnius", który to dziennik podkreślił konieczność podsycania nienawiści do Polaków w narodzie litewskim, celem ostatecznego zniszczenia elementu polskiego na Litwie, pisze o ogromnym już obecnie ucisku mniejszości polskiej na Litwie w dziedzinie ekonomicznej, kulturalnej i religijnej. Że celem naszych „istinno litewskich", patrjotów — pisze dziennik polski — jest położenie ostatecznego kresu istnienia polskiego żywiołu w niepodległej Litwie, co do tego nigdy nie mieliśmy złudzeń. Jednak otwarte ich samych do tego przyznanie się stawia kropkę nad i. Tem lepiej, że sytuacja stała się zupełnie wyraźna. Traktowanie nas zostaje odarte nawet z pozorów prawa i z wszelkiej frazeologji mniejszościowej. Zaczyna się nazywać rzeczy po imieniu. Dziennik zauważa w końcu, jak wielką jest szkodą, że „Musu Vilnus" opóźnił się ze swemi wynurzeniami; p. Woldemaras miałby bowiem czem poszczycić się podczas generalnej debaty mniejszościowej w Lidze Narodów.

Rytas 5.III. informuje o zmniejszeniu się wywozu bydła litewskiego do Niemiec, naskutek podwyższenia cła o 10 lit. na centnarze żywej wagi. Litewskie koła oficjalne sądzą, że podniesienie cła będzie litylko chwilowe i zostało wywołane obecnem przeładowaniem rynku niemieckiego.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Gazette de Lausanne 6.III. twierdzi, iż wyniki prac komisji specjalnej dla uzgodnienia paktu Ligi Nar. i paktu Kellogga, stanowią zwycięstwo idei anglosaskiej; konsekwencją zwycięstwa tego będzie rewizja paktu Ligi w tym samym duchu.

Gazette de Lausanne 5.III. twierdzi, iż wystąpienie Serruys'a na konferencji celnej przyniosło konferencji tej znaczne korzyści, postawiło bowiem we właściwem świetle omawiane problematy i w dużym stopniu umożliwiło ich zrealizowanie.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Le Matin 4.III. w depeszy z Genewy donosi, iż w konferencji, mającej na celu skodyfikowanie prawa międzynarodowego, Sowiety będą brały udział w charakterze obserwatora.

Cała prasa francuska i szwajcarska z 5 i 6.II. zamieszcza w d. c. (por. Przegl. Nr. 55) obszerne artykuły, poświęcone jubileuszowi Masaryka, m. in. „Le Quotidien" pisze: „teraz zrozumiałem jest, dlaczego Bernard Shaw wskazywał na osobę Masaryka, jako na najbardziej godnego kandydata na stnowisko prezydenta Stanów Zjedn. Europy".

Pax 2.III. zamieszcza obszerny opis polskich obyczajów karnawałowych — pióra senatora Łubieńskiego.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Deutsche Tageszeitung 5.III. Mitteleuropäische Wirtschaft. *4.III.* Der mazedonische Freiheitskampf.

wszystkich mężczyzn powyżej lat 16, a resztę — kobiety i dzieci deportują do północnych prowincyj.

The Daily Telegraph 4.III. przypomina labourzystom w art. wst. ich stosunek do Rosji carskiej i porównywa go z obecnym stosunkiem do Sowietów. Autor krytykuje ostro rozporządzenie rządowe, zabraniające modłów w armji na intencję prześladowanych. Dziennik stwierdza, że stanowisko rządu jest obecnie bardzo trudne, lecz winien temu sam rząd, który nawiązał stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

The Daily Telegraph 4.III. zamieszcza korespondencję z Bukaresztu o zdemaskowaniu sowieckiego systemu szpiegowskiego na terenie Rumunji. Wśród aresztowanych znajduje się wielu wysokich urzędników rumuńskich.

Viitorul 5.III. zwraca uwagę na wzrost zbrojeń ZSRR za pomocą rozszerzania organizacji „Osoawiochim", która przeprowadza przysposobienie wojskowe na całym terenie państwa i miała w r. 1925 już 2.815.000 członków, w 1928 r. miała 4 miljony, w r. 1929 osiągnęła 5.500.000 członków, a w r. 1930 ma mieć ich 13 miljonów.

Rytas 6.III. zamieszcza na wstępie list poniewieskiego biskupa na Litwę, K. Paltarokasa, zapowiadający nabożeństwa na całej Litwie na intencję prześladowanych chrześcijan w Rosji sowieckiej. W liście swym biskup Paltarokas podkreśla prześladowania religji w ZSRR oraz podnosi konieczność walki z komunistyczną propagandą ateistyczną.

ABC 2.III. donosi, że kardynał prymas Hiszpanji ogłosił list protestujący przeciw prześladowaniu religji, zwłaszcza chrześcijańskiej w ZSRR i wzywa do współdziałania z innemi krajami w niesieniu ulgi prześladowanym.

Journal des Débats 5.III. zamieszcza artykuł Gauvain'a o konferencji celnej. Gauvain twierdzi, iż konferencja nie ziściła pokładanych w niej nadziei: zamiast spowodować obniżenie barjer celnych, zmusiła niektóre państwa do podwyższenia taryf dla pewnych towarów oraz zaniepokoiła sfery rolnicze silnie dotknięte zniżką cen ziemiopłodów.

Autor zaznacza w d. c., że konferencja winna była również wytworzyć jednolity front gospodarczy państw europejskich, który wzmocniłby stanowisko tych ostatnich w stosunkach handlowych z Sowietami; ZSRR, wyzyskując bowiem monopol handlu zagranicznego, stawia państwa europejskie w bardzo trudnej sytuacji. Gauvain zastrzega się przytem, iż ma na uwadze jedynie stronę techniczną w organizacji stosunków gospodarczych z Sowietami: pod względem politycznym bowiem jest autor zasadniczym wrogiem stosunków z Sowietami.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Dzień Kowieński 5.III. w art. wst., nawiązującym do (znanego z depesz prasy polskiej) artykułu „Musu Vilnius", który to dziennik podkreślił konieczność podsycania nienawiści do Polaków w narodzie litewskim, celem ostatecznego zniszczenia elementu polskiego na Litwie, pisze o ogromnym już obecnie ucisku mniejszości polskiej na Litwie w dziedzinie ekonomicznej, kulturalnej i religijnej. Że celem naszych „istinno litewskich", patrjotów — pisze dziennik polski — jest położenie ostatecznego kresu istnienia polskiego żywiołu w niepodległej Litwie, co do tego nigdy nie mieliśmy złudzeń. Jednak otwarte ich samych do tego przyznanie się stawia kropkę nad i. Tem lepiej, że sytuacja stała się zupełnie wyraźna. Traktowanie nas zostaje odarte nawet z pozorów prawa i z wszelkiej frazeologji mniejszościowej. Zaczyna się nazywać rzeczy po imieniu. Dziennik zauważa w końcu, jak wielka jest szkoda, że „Musu Vilnius" opóźnił się ze swemi wynurzeniami; p. Woldemaras miałby bowiem czem poszczycić się podczas generalnej debaty mniejszościowej w Lidze Narodów.

Rytas 5.III. informuje o zmniejszeniu się wywozu bydła litewskiego do Niemiec, naskutek podwyższenia cła o 10 lit. na centnarze żywej wagi. Litewskie koła oficjalne sądzą, że podniesienie cła będzie littylko chwilowe i zostało wywołane obecnem przeładowaniem rynku niemieckiego.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Gazette de Lausanne 6.III. twierdzi, iż wyniki prac komisji specjalnej dla uzgodnienia paktu Ligi Nar. i paktu Kellogga, stanowią zwycięstwo idei anglosaskiej; konsekwencją zwycięstwa tego będzie rewizja paktu Ligi w tym samym duchu.

Gazette de Lausanne 5.III. twierdzi, iż wystąpienie Serruys'a na konferencji celnej, przyniosło konferencji tej znaczne korzyści, postawiło bowiem we właściwem świetle omawiane problematy i w dużym stopniu umożliwiło ich zrealizowanie.

NOTATKI I INFORMACJE

ROŻNE.

Le Matin 4.III. w depeszy z Genewy donosi, iż w konferencji, mającej na celu skodyfikowanie prawa międzynarodowego, Sowiety będą brały udział w charakterze obserwatora.

Cała prasa francuska i szwajcarska z 5 i 6.II. zamieszcza w d. c. (por. Przegl. Nr. 55) obszerne artykuły, poświęcone jubileuszowi Masaryka, m. in. „Le Quotidien" pisze: „teraz zrozumiałem jest, dlaczego Bernard Shaw wskazywał na osobę Masaryka, jako na najbardziej godnego kandydata na stanowisko prezydenta Stanów Zjedn. Europy".

Pax 2.III. zamieszcza obszerny opis polskich obyczajów karnawałowych — pióra senatora Łubieńskiego.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Deutsche Tageszeitung 5.III. Mitteleuropäische Wirtschaft.

4.III. Der mazedonische Freiheitskampf.